

NEF, Popatrz

popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy

nachodziłem się po świetle
trochę mi to zajęło
szukałem czegoś tajemniczego
czegoś nieodgadnionego

nagle patrzę, nagle wydze
ośnienie, ona ulica idzie
pomyślałem nie mogę już zwlekać
muszę zagadać do ciebie, zaczekaj

popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy

podchodzę powoli
prawie czuję ciebie
serce bije jak szalone
myślami jestem w niebie
czy to miłość czy pożądanie
sam nie wiem
ale liczę, że ty odwrócisz się z uśmiechem
i dzisiaj cię zaliczę
(żartowałem)

popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy
ja mam nadzieję że coś cię w nich zaskoczy
popatrz, popatrz
w moje oczy